

## UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 05 września 2016 roku (data prezentaty) M.F.wniosła o rozstrzygnięcie o istotnych sprawach małoletniego K. C.poprzez wyrażenie zgody, zastępującej zgodę uczestnika M. C., na zmianę nazwiska małoletniego K.z (...)na „F.”. Wnioskodawczyni ponadto wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie wskazanych we wniosku i w uzasadnieniu wniosku dowodów na okoliczności tam wskazane oraz o zasądzenie od uczestnika M. C.na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu wniosku wskazano, iż małoletni K. C.pochodzi z nieformalnego związku wnioskodawczyni M.F.oraz uczestnika postępowania M. C.i - z uwagi na to, że rodzice małoletniego po jego narodzinach zamierzali zawrzeć związek małżeński - tydzień po urodzeniu małoletni otrzymał nazwisko ojca. Wskazano, iż pomimo opisanych planów co do wspólnej przyszłości, rodzice małoletniego rozstali się w kwietniu 2014 roku. Zdaniem wnioskodawczyni okoliczność, że małoletni nosi nazwisko ojca jest sytuacją dość rzadko spotykaną, gdyż rzeczą powszechną jest to, iż dziecko ma takie samo nazwisko, jak jego matka. Wskazano również, iż małoletni pozostaje pod stałą, pełną i prawie od urodzenia wyłączną opieką wnioskodawczyni i cały swój czas małoletni (z niewielkim wyjątkiem po urodzeniu) spędza ze swoją matką, która wychowuje swojego syna samotnie. Podniesiono, że nazwisko jako element tożsamości człowieka jest ze swej natury cechą stałą (poza zmianą nazwiska przez kobietę w momencie wyjścia za mąż), ale nie jest to stałość jakiegokolwiek nazwiska, a tylko tego, które wskazuje na przynależność do określonej rodziny. Wskazano również, że wszyscy członkowie rodziny małoletniego noszą nazwisko „F.i z tym nazwiskiem małoletni się utożsamia, w przeciwieństwie do nazwiska swojego ojca, którego widuje w wyznaczonych terminach i, który z racji ograniczonej władzy rodzicielskiej, nie uczestniczy w życiu dziecka. Wskazano, że okoliczności tej nie zmienia fakt, iż ojciec małoletniego łoży na utrzymanie syna alimenty oraz regularnie spotyka się z małoletnim synem. Podniesiono również, iż gdy małoletni rozpocznie edukację przedszkolną, z racji posiadania innego nazwiska niż nazwisko, które nosi jego matka, szybko stanie się obiektem ciekawości innych przedszkolaków, która w każdej odmienności może znaleźć powód do złośliwości i szykanowania małoletniego, co może spowodować niechęć dziecka do uczęszczania do przedszkola. Podniesiono nadto, iż okoliczność, że małoletni nosi inne nazwisko niż jego matka budzi konieczność udowadniania, że wnioskodawczyni jest matką małoletniego. Jednocześnie wskazano, iż okoliczność, jakie nazwisko nosi małoletni syn ma znaczenie w zakresie wartości religijnych oraz światopoglądowych, które uznaje matka małoletniego. Wskazano również, że wnioskodawczyni zwróciła się do uczestnika M. C.z prośbą o wyrażenie zgody na zmianę nazwiska syna na jej nazwisko rodowe „F.”, jednakże nie otrzymała powyższej zgody. (k. 1-5 wniosek)

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania M. C., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, w piśmie z dnia 13 października 2016 roku (data prezentaty) wniósł o oddalenie wniosku w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego (k. 18-20 odpowiedź na wniosek)

Na rozprawie sądowej w dniu 02 grudnia 2016 roku pełnomocnik wnioskodawczyni poparł wnioski zawarte we wniosku z dnia 05 września 2016 roku oraz wniósł ponadto o zasądzenie od uczestnika postępowania kosztów zastępstwa procesowego. (e-protokół rozprawy z dnia 02 grudnia 2016 roku)

Uczestnicy w toku postępowania pozostali przy opisanych stanowiskach procesowych.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Małoletni K. C., ur. dnia (...)w W.pochodzi z nieformalnego związku (...)F.Rodzice małoletniego K. C.nigdy nie byli małżeństwem, zaś przed narodzinami małoletniego syna byli zaręczeni i zakupili wspólnie mieszkanie. Po upływie tygodnia od narodzin dziecka M. C.złożył przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenie, że jest ojcem małoletniego K. C.. Po narodzinach małoletniego K. C.jego ojciec uczestniczył w przygotowaniu posiłków dla dziecka i nawet w godzinach pracy starał się przyjeżdżać do dziecka i pomagać jego matce w opiece nad małoletnim synem. Z uwagi na obowiązki zawodowe M. C.rodzice małoletniego w październiku 2013 roku uzgodnili, że M.F.wyjedzie z synem do swoich rodziców, natomiast M. C.będzie przyjeżdżać do nich co dwa tygodnie. W kwietniu 2014 roku M.

C.podjął decyzję o rozstaniu z matką dziecka. Zadeklarował on przy tym, iż będzie płacić alimenty na utrzymanie małoletniego syna oraz wskazał, iż chciałby mieć kontakt z dzieckiem. Po powrocie do W.M.F. zamieszkała z synem w wynajętym mieszkaniu, natomiast M. C.pozostał w mieszkaniu zakupionym wspólnie z matką dziecka, za które sponosi zobowiązania kredytowe. Małoletni K. C., który uczęszcza obecnie do przedszkola, jest jedynym synem M. C.. (okoliczności bezsporne, ponadto k. 8 odpis skrócony aktu urodzenia)

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nsm 904/14 Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie powierzył M.F.wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim K. C., ur. dnia (...), ograniczając władzę rodzicielską ojca M. C.do prawa współdecydowania o sprawach zdrowotnych małoletniego związanych z planowanymi zabiegami, zmianie miejsca zamieszkania małoletniego związanej z wyprowadzeniem się poza W.oraz do prawa uzyskiwania informacji na temat stanu zdrowia małoletniego, jego edukacji, miejsca pobytu dziecka związanego z wyjazdem trwającym dłużej niż dwa tygodnie (k. 9 postanowienie).

M. C. zgodził się na ograniczenie mu władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem w sposób określony w ww. postanowieniu, z uwagi na to, że nie chciał eskalacji konfliktu z matką dziecka. (e-protokół rozprawy z dnia 08 marca 2017 roku zeznania uczestnika postępowania M. C.)

Przez krótki okres czasu po rozstaniu z matką dziecka, z uwagi na konflikt z M.F., M. C.nie kontaktował się z małoletnim synem. Pomimo występującego konfliktu rodzice małoletniego potrafił jednak porozumieć się w sprawie kontaktów M. C.z synem. W ugodzie zawartej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Woli w Warszawie w dniu 24 listopada 2014 roku w sprawie o sygn. akt VI Nsm 903/14 rodzice małoletniego K. C.ustalili, że M. C.będzie się kontaktował z małoletnim synem K. C.ur. dnia (...), w każdy pierwszy pełen i trzeci weekend miesiąca w sobotę i w niedzielę od godziny 10:00 do godziny 13:00, poza miejscem zamieszkania dziecka w obecności matki małoletniego, w ten sposób, że ojciec będzie odbierał małoletniego z miejsca jego zamieszkania i odprowadzał małoletniego do miejsca jego zamieszkania po zakończonym kontakcie. Rodzice małoletniego ustalili ponadto, że kontakt odbywający się w niedzielę podczas trzeciego weekendu miesiąca może odbywać się w miejscu zamieszkania dziadków ojczystych małoletniego i w ich obecności. (k. 23-24 propozycja porozumienia, k. 11-12 postanowienie).

Od czasu zawarcia powyższej ugody kontakty M. C. z małoletnim synem odbywały się regularnie, w terminach określonych w powyższej ugodzie. Nie odbywały się one wyłącznie w sytuacjach, gdy małoletni był chory lub gdy ojciec małoletniego nie mógł uczestniczyć w kontaktach, z uwagi na obowiązki zawodowe lub z uwagi na zaplanowany wyjazd. (okoliczności bezsporne)

W dniu 17 lutego 2016 roku do tut. Sądu wpłynął wniosek M. C.o zmianę kontaktów z małoletnim K. C.. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt VI Nsm 243/16. Postępowanie w ww. sprawie nie zostało prawomocnie zakończone. W wydanym w toku ww. postępowania postanowieniu z dnia 4 sierpnia 2016 roku tut. Sąd na czas trwania postępowania w trybie zabezpieczenia ustalił, że kontakty M. C.z jego małoletnim synem K. C.urodzonym (...),ustalone w sprawie V. N.903/14 będą odbywały się w pierwszy i trzeci weekend miesiąca w godzinach od 10:00 do 17:00, zaś poczynając od pierwszego weekendu września 2016 roku będą się odbywały w godzinach 10:00-17:00 z tym, że w pierwszą i trzecią niedzielę każdego miesiąca w godzinach 10:00-17:00 bez obecności matki dziecka i poza miejscem zamieszkania dziecka. Jednocześnie w wydanym postanowieniu tut. Sąd na czas trwania postępowania w trybie zabezpieczenia na podstawie art. 113<sup>4</sup> kro zobowiązał M. C.i M.F.do podjęcia wspólnych konsultacji z psychologiem 1 raz na 2 tygodnie, celem poprawy komunikacji i omówienia bieżących spraw wspólnego dziecka. (k. 10 postanowienie)

M. C. płaci regularnie alimenty na utrzymanie małoletniego syna K. C. w wysokości 1000 zł miesięcznie. (okoliczności bezsporne)

M.F.zwróciła się do M. C.z prośbą o wyrażenie zgody na zmianę nazwiska syna na jej nazwisko rodowe „F.”. M. C.nie wyraził zgody na powyższą propozycję. ( okoliczności bezsporne, ponadto k. 13 korespondencja e-mail)

Wnioskodawczyni M.F. ma 37 lat i z zawodu jest kadrowcem. Nie była karana. (e-protokół rozprawy z dnia 08 marca 2017 roku zeznania wnioskodawczyni)

Uczestnik postępowania M. C. ma 37 lat i z zawodu jest ekonomistą. Nie był karany. (e-protokół rozprawy z dnia 08 marca 2017 roku zeznania uczestnika postępowania)

Powołany powyżej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione dokumenty, które nie budziły wątpliwości co do ich mocy dowodowej pomimo tego, iż część z nich została przedstawiona w formie kserokopii. Sąd nie miał jednak wątpliwości co do ich autentyczności, jak również uczestnicy postępowania i ich pełnomocnicy nie kwestionowali ich mocy dowodowej.

Stan faktyczny ustalono również w oparciu o zeznania wnioskodawczyni i uczestnika postępowania. W ocenie Sądu zeznania wnioskodawczyni i uczestnika postępowania były logiczne oraz zasadniczo spójne i różnią się jedynie pod względem subiektywnych odczuć każdego z nich, w odniesieniu do konkretnych zachowań oraz indywidualnych interpretacji intencji nimi kierujących. Ich zeznania znalazły ponadto odzwierciedlenie w treści dokumentów wymienionych w treści uzasadnienia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z treścią art. 97 § 1 k.r.o. jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, każde z nich jest obowiązane i uprawnione do jej wykonywania. Zgodnie zaś z § 2 tego przepisu o istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie; w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 8 ust. 2 i 3 w zw. z art. 9 ust. 2 Ustawy z dnia 17 października 2008 r. o zmianie imienia i nazwiska (Dz.U.2016.10 t.j.) zmiana nazwiska małoletniego dziecka wymaga zgody obydwójga rodziców, chyba że nie mają oni pełnej zdolności do czynności prawnych, nie żyją lub nie są znani albo gdy są pozbawieni władzy rodzicielskiej. W sytuacji, gdy dziecko ukończyło 13 lat, potrzebna jest również jego zgoda. W razie braku porozumienia między rodzicami każde z nich może zwrócić się o rozstrzygnięcie do sądu opiekuńczego. Prawomocne postanowienie sądu opiekuńczego upoważniające do dokonania zmiany nazwiska dziecka, zastępuje zgodę rodzica sprzeciwiającego się.

Wydając wszelkie orzeczenia dotyczące osoby małoletniego, Sąd kieruje się przede wszystkim dobrem dziecka. W ocenie Sądu zmiana nazwiska dziecka jest okolicznością na tyle istotną, iż aby Sąd uwzględnił taki wniosek jednego z rodziców, muszą zaistnieć istotne przesłanki uzasadniające zmianę nazwiska małoletniego dziecka

W ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie wykazało, iż zachodzą przesłanki uzasadniające zmianę nazwiska małoletniego K.z (...)na „F.”. Z uwagi na powyższe wniosek o rozstrzygnięcie o istotnych sprawach małoletniego K. C.w postaci wyrażenia zgody na zmianę nazwiska małoletniego K.z (...)na „F.” należało oddalić.

Zważyć należy bowiem, iż małoletni syn uczestników postępowania K. C. ukończył dopiero 3,5 roku i uczęszcza do przedszkola. Niewątpliwie, z uwagi na osiągnięty wiek, małoletni w najbliższej przyszłości może zacząć interesować się kwestią związaną ze swoim nazwiskiem i może zacząć pytać się swoich rodziców, dlaczego nosi nazwisko ojca i dlaczego jego mama i członkowie rodziny jego mamy noszą inne nazwisko niż on sam. Sytuacja powyższa będzie całkowicie normalna, gdyż dzieci w tym wieku zaczynają interesować się uważniej kwestiami związanymi z ich rodziną i tym, skąd pochodzą. Jednocześnie w przypadku małoletniego, którego rodzice mieszkają oddzielnie, normalnym będzie, jeśli małoletni zapyta się rodziców lub innych członków rodziny, dlaczego mama i tata nie mieszkają z nim w jednym mieszkaniu i nie są małżeństwem. W ocenie Sądu, w sytuacjach, gdy dziecko posiada inne nazwisko niż nazwisko jednego z rodziców oraz nie mieszka z obojgiem rodziców, rolą rodziców jest wytłumaczenie dziecku okoliczności związanych z tą sytuacją. Ma to też szersze znaczenie o charakterze generalnym w sytuacji wykazywania przez dziecko odmienności czy to fizycznych, czy też mentalnych, kiedy to rola odpowiedzialnych rodziców polega nie na ukrywaniu tych cech, sztucznym wtapianiu dziecka w otoczenie, lecz na tłumaczeniu owych odmienności dziecku, wyjaśnianiu

ich przyczyn, budowaniu w dziecku poczucia własnej wartości niezależnie od cech czy właściwości, które odróżniają je od np. otoczenia rówieśniczego, przedszkolnego czy szkolnego.

Sąd zgodził się ze stanowiskiem uczestnika postępowania, że obecnie funkcjonuje zupełnie inny model rodziny niż miało to miejsce kilkadziesiąt lat temu. Z uwagi na to, że aktualnie, znacznie więcej niż w latach 80-tych czy nawet 90-tych XX wieku czy tym bardziej w czasach PRL-u, rodzi się dzieci pochodzących ze związków pozamałżeńskich lub też ze związków rekonstruowanych, które tworzą partnerzy np. będący wcześniej w innym związku małżeńskim, w związku z tym znaczna część narodzonych dzieci nosi nazwisko wyłącznie jednego z rodziców. Obecnie w niektórych krajach, np. we Szwecji, liczba dzieci pochodzących ze związków pozamałżeńskich jest wyższa niż liczba dzieci pochodzących z małżeństw. Dlatego też orzeczenia, które zostały powołane w złożonym wniosku przez wnioskodawczynię, straciły w istotnym stopniu walor aktualności.

Nie można również uznać, iż w obecnych czasach sytuacja, że dziecko nosi inne nazwisko niż jego matka, może powodować szykany czy ostracyzm ze strony innych dzieci. Z uwagi na dużą ilość dzieci pochodzących ze związków pozamałżeńskich, sytuacja, że dziecko nosi inne nazwisko niż jego matka, nie powoduje już nawet większego zaskoczenia ze strony dorosłych, gdyż wiele par, pomimo tego, że posiada wspólne potomstwo, nie zamierza decydować się na zawarcie związku małżeńskiego. Jednocześnie, mając na uwadze inne postępowania prowadzone przed tut. Sądem, znacznie częściej zdarza się, iż w takich sytuacjach, gdy rodzice dziecka nie są małżeństwem, ich małoletnie dziecko nosi nazwisko ojca, który uznając dziecko jest zobowiązany złożyć przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenie, że jest ojcem dziecka. Zważyć należy przy tym, mając na uwadze inne postępowania prowadzone przed tut. Sądem, iż uznanie dziecka w okresie około tygodnia od narodzin dziecka, jest dość typowym terminem, gdyż najczęściej pierwszy tydzień życia dziecka ojcowie spędzają w szpitalu z matką i dzieckiem lub też przygotowując mieszkanie i zakupując ostatnie niezbędne sprzęty do przyjęcia dziecka do mieszkania. Natomiast mając również na uwadze inne postępowania prowadzone przed tut. Sądem, sytuacje, gdy dziecko nosi wyłącznie nazwisko matki, zdarzają się, np. gdy ojcostwo zostaje ustalone, wówczas, gdy małoletni jest już w takim wieku, że identyfikuje się ze swoim dotychczasowym nazwiskiem. Na marginesie powyższych rozważań zauważyć należy, iż dzieci w wieku przedszkolnym, a nawet i szkolnym rzadko w praktyce interesują nazwiskami rodziców swoich kolegów, raczej posługując się formułą mówienia o nich „tata M., mama K.”, nie wnikając w zawłości dotyczące dokładnego brzmienia nazwisk rodziców swoich rówieśników. Tym samym zgłaszany przez wnioskodawczynię ewentualny problem w późniejszych relacjach K. z rówieśnikami na tle odmiennego brzmienia jego nazwiska i nazwiska mamy należy uznać w istocie za hipotetyczny i mało prawdopodobny.

Odnosząc się z kolei do kwestii podniesionej przez wnioskodawczynię, iż po narodzinach nadano dziecku nazwisko jego ojca, gdyż w tamtym czasie wnioskodawczyni i uczestnik postępowania byli zaręczeni i zamierzali zawrzeć związek małżeński, natomiast po ich rozstaniu małoletni pozostaje pod jej stałą opieką, która wychowuje swojego syna samotnie, wskazać należy, iż w praktyce sądowej zmiana nazwiska dziecka na nazwisko jednego z rodziców następuje w sytuacjach, gdy drugi z rodziców nie bierze udziału w życiu dziecka lub też, gdy udział rodzica wpływa negatywnie na życie dziecka i jego rozwój, np. wówczas, gdy rodzic ten stosuje przemoc wobec dziecka lub rażąco zaniedbuje obowiązki wobec dziecka np. nie kontaktuje się z nim, nie łoży na utrzymanie dziecka. W takich sytuacjach, gdy nazwisko rodzica, z uwagi na jego niewłaściwe zachowanie wobec dziecka, wywołuje w dziecku przykre wspomnienia, zmiana nazwiska dziecka na nazwisko rodzica, który w odpowiedni sposób zajmuje się dzieckiem, jest całkowicie uzasadniona, z uwagi na dobro dziecka.

Tymczasem w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie sposób odszukać się takich okoliczności. Jak wynika bowiem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie licząc krótkiego okresu, w czasie którego rodzice małoletniego K. C. byli skonfliktowani i gdy M. C. nie kontaktował się z małoletnim synem, ojciec małoletniego K. C. posiada stały kontakt z dzieckiem, który został uregulowany w ugodzie zawartej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Woli w Warszawie w dniu 24 listopada 2014 roku w sprawie o sygn. akt VI Nsm 903/14. Bezsporna jest również okoliczność, że ojciec małoletniego łoży regularnie na utrzymanie małoletniego syna alimenty. Ponadto złożył on również wniosek o zmianę kontaktów z małoletnim K. C., wnosząc o rozszerzenie kontaktów z małoletnim synem uregulowanych powyższą ugodą. Wskazać należy również, iż władza rodzicielska M. C. nad małoletnim

synem została mu ograniczona przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie postanowieniem z dnia 16 lutego 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nsm 904/14 z wniosku matki małoletniego do prawa współdecydowania o sprawach zdrowotnych małoletniego związanych z planowanymi zabiegami, zmianie miejsca zamieszkania małoletniego związanej z wyprowadzeniem się poza W. oraz do prawa uzyskiwania informacji na temat stanu zdrowia małoletniego, jego edukacji, miejsca pobytu dziecka związanego z wyjazdem trwającym dłużej niż dwa tygodnie. Z uwagi na powyższe postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie, nie można w ocenie tut. Sądu czynić uczestnikowi postępowania zarzutu, że nie wykonuje w sposób pełny władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem, w sytuacji, gdy jego władza rodzicielska we wskazany sposób została mu ograniczona. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uczestnik postępowania stara się wykonywać przysługującą mu władzę rodzicielską nad małoletnim synem w ramach ustalonych powyższym postanowieniem, w ten sposób, że stara się nawiązać więź z synem, stara się interesować sprawami dziecka i kontaktować się z dzieckiem, ponadto wniósł on również o rozszerzenie jego kontaktów z małoletnim synem.

W sytuacji, gdy ojciec dziecka nie uczestniczyłby w ogóle w życiu małoletniego, wówczas wytłumaczenie dziecku pochodzenia jego nazwiska mogłoby być dość trudne. Natomiast sytuacja taka nie ma miejsca w niniejszej sprawie, gdyż uczestnik postępowania posiada regularny kontakt z małoletnim synem. Wskazać należy nadto, iż również negatywne relacje rodziców dziecka nie mogą być w ocenie tut. Sądu argumentem dla zmiany nazwiska ich wspólnego dziecka.

Z uwagi na wiek małoletniego, nie można także przyjąć, iż małoletni obecnie tak bardzo interesuje się swoim nazwiskiem i na tyle mocno identyfikuje się z nazwiskiem swojej matki i pozostałych członków jej rodziny, że posiadanie nazwiska jego ojca stanowi dla niego na tak istotny problem, który uzasadniałby zmianę jego nazwiska na nazwisko jego matki. Jak zostało wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia, rolą rodzica jest wytłumaczenie dziecku pochodzenia jego nazwiska.

Zważyć również należy, iż argumenty przedstawione przez wnioskodawczynię dotyczące zmiany nazwiska jej małoletniego dziecka, tracą na aktualności w sytuacji, gdy matka małoletniego zdecyduje się na zawarcie związku małżeńskiego i przyjęcie nazwiska męża, co jak wskazała sama wnioskodawczyni, jest dość często stosowaną praktyką. Jednocześnie wskazać należy, iż w sytuacji, gdy po zawarciu związku małżeńskiego matka małoletniego pozostałaby przy nazwisku panieńskim, w przypadku urodzenia kolejnego dziecka, jej nowonarodzone dziecko nosiłoby inne nazwisko niż małoletni K. lub też inne nazwisko niż mąż wnioskodawczyni. W ocenie Sądu nazwisko jest związane indywidualnie z danym człowiekiem i nazwisko dziecka nie może być za każdym razem pochodną tego, jak zmienia się nazwisko rodzica.

Odnosząc się z kolei do argumentów wnioskodawczyni dotyczących jej problemów związanych z odmiennym nazwiskiem jej samej oraz jej małoletniego syna w czasie załatwiania spraw urzędowych oraz spraw związanych z edukacją dziecka czy wizytami lekarskimi, wskazać należy, iż tożsamość dziecka oraz jego matki, a także kwestię rodzicielstwa, nie potwierdza się wyłącznie na podstawie stwierdzenia jednakowego nazwiska matki i dziecka. W takich sytuacjach należy bowiem przedstawić dokumenty potwierdzające powyższe okoliczności, w postaci np. aktu urodzenia dziecka.

Sąd zwrócił ponadto uwagę, iż sytuacja, gdy dziecko ma takie samo nazwisko jak jego matka i inne niż jego ojciec, może również narazić dziecko na szykany, gdyż w takiej sytuacji może zostać uznane za „dziecko panieńskie”, którego nie chciał uznać jego biologiczny ojciec. Powyższa sytuacja może doprowadzić w ocenie Sądu do zdecydowanie większego ostracyzmu społecznego, niż posiadanie przez dziecko nazwiska ojca.

W ocenie Sądu w obecnej sytuacji zmiana nazwiska małoletniego, gdy jego ojciec stara się odbudować swoją relację z synem, wnosząc np. o rozszerzenie jego kontaktów z dzieckiem, byłaby niewłaściwa lub ewentualnie zdecydowanie przedwczesna. Obecnie w ocenie Sądu należy dać szansę uczestnikowi postępowania, aby zaistniał on w życiu dziecka. Gdy zaś w przyszłości zdarzy się sytuacja, że kontakt uczestnika postępowania z małoletnim synem ulegnie rozluźnieniu i np. uczestnik postępowania zrezygnuje z kontaktów z synem, w wyniku czego dziecko zaprzestanie się

z nim utożsamiać, wówczas Sąd może na wniosek matki dziecka wydać rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka dotyczące zmiany nazwiska małoletniego. Jednocześnie, gdyby taka sytuacja miała miejsce w przyszłości, gdy dziecko będzie miało ukończone 13 lat i będzie miało już większe niż obecnie rozeznanie co do swojej tożsamości, taka sytuacja będzie mogła skutkować tym, że dziecko będzie mogło samo wyrazić opinię, że nie chce nosić nazwiska ojca.

Jednocześnie, w ocenie Sądu bardzo istotne jest to w jakim systemie wartości dziecko się rozwija, natomiast wartości, które rodzice przekazują dziecku są całkowicie niezależne od nazwiska.

Zważyć należało także, że przeprowadzone postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie wykazało, iż uczestnik postępowania posiada wartości negatywne, bądź na tyle odmiennie niż te, które wyznaje matka dziecka, aby mogło to skutkować decyzją o odseparowaniu małoletniego dziecka od ojca i zmianą jego nazwiska na nazwisko inne niż nazwisko ojca.

Mając na uwadze całokształt przeprowadzonego materiału dowodowego oraz poczynione ustalenia faktyczne i prawne na podstawie art. 97 § 1 k.r.o. Sąd oddalił wniosek M.F. w przedmiocie zgody na zmianę nazwiska małoletniego syna K. C..

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy z uczestników postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie.

Mając na uwadze powyżej przytoczone okoliczności orzeczono jak w sentencji.